

- „Polska Niepodległa” w Jabłonie, cz. 2
- O strajkach i szkole początkowej przy Hucie Szklanej Jabłonna
- Straty wojenne mieszkańców wsi gminy Zegrze
- Spór o dziesięciny z Powielina w 1386 r. pomiędzy parafiami Zegrze i Wieliszew

Postacie:

- Maria Grajner-Parol (1887–1975)
- Gen. bryg. Włodzimierz Raczyński (1891-1938)

NASZA HISTORIA

Miesięcznik historyczny powiatu legionowskiego

luty 2024 nr 2 (42)

Białobrzegi w obiektywie Wehrmachtu

Partner wydawnictwa:



GAZETA POWIATOWA
JABŁONNA LEGIONOWO NIEPORĘT SEROCK WIELISZEW

Więcej o historii lokalnej przeczytasz na:
www.gazetapowiatowa.pl



O strajkach i szkole początkowej przy Hucie Szklanej Jabłonna

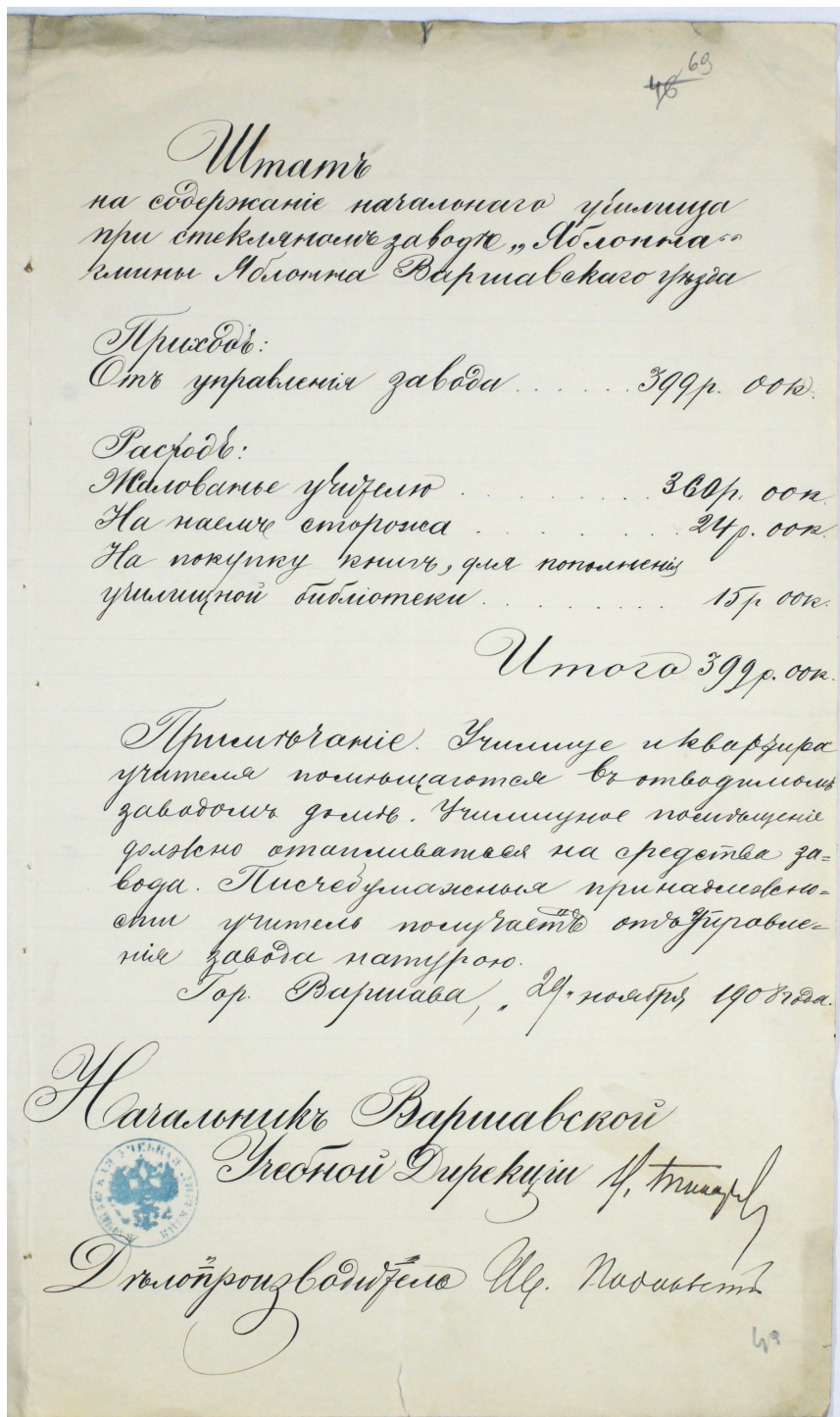
W poprzednim numerze „Naszej Historii” napisałem, że huta Jabłonna silnie oddziaływała na życie społeczne powstającej osady (późniejszego Legionowa). Świadczą o tym strajki robotnicze podczas Rewolucji 1905 r. oraz utworzenie przy hucie pierwszej szkoły na terenie naszego miasta. Nastąpiło to nie, jak dotąd podawano, w 1912 r., ale już w 1908 r.

Jacek Emil Szczepański

W 1905 r. pod wpływem wydarzeń politycznych, m.in. tzw. krwawej niedzieli w Petersburgu, doszło w Królestwie Polskim do fali strajków i demonstracji. 28 stycznia 1905 r. PPS oraz SDKPiL wezwały do strajku powszechnego, który objął około 400 tys. robotników. Żądano poprawy warunków pracy i podwyżek, ale także wznoszono hasła przeciw carskiemu samodzięrowaniu. Władze rosyjskie w stosunku do protestujących użyły broni. Na ulicach Warszawy zginęło wówczas około stu osób. Strajki objęły także podwarszawskie fabryki, m.in. Hutę Szklaną w Jabłonnie. W okresie od 18 lutego do 4 czerwca 1905 r. około 45 robotników kilkukrotnie przerywało tu pracę. Łącznie strajk w hucie trwał 42 dni, a żądania miały charakter ekonomiczny. Nawet obecność rosyjskiego wojska w pobliżu nie wpłynęła na zawieszenie protestu. Według wspomnień Polikarpa Wróblewskiego, mieszkańca Chotomowa, robotników do strajku miał zachęcać rewolucjonista Julian Marchlewski. Po nabożeństwie 3 maja 1905 r. wygłosił on przed chotomowskim kościołem pło-

miennie przemówienie. Nawoływał do strajku, a rozdawane ulotki zawierały hasła rewolucyjne z pieśnią „Czerwonego Sztandaru”. Strajk w Jabłonnie zakończył się nagle, gdy do robotników dotarła wieść o śmierci współwłaściciela huty Augusta hr. Potockiego – 3 czerwca 1905 r. Wprawdzie hrabia od dłuższego czasu ciężko chorował, ale jego zgon wywarł duże wrażenie. Ponadto pojawiły się kwestie spadkowe i sprawa dalszego funkcjonowania zakładu. W następnym roku robotnicy huty nie podejmowali już akcji protestacyjnych.

Należy zaznaczyć, że wystąpienia w Jabłonnie, w porównaniu z okolicznymi dużymi hutami, nie były zbyt intensywne. Przykładowo w Hucie Szklanej „Targówek” Towarzystwa Akcyjnego „Kijewski, Scholtze i S-ka” tylko w 1905 r. strajkowano sześciokrotnie, głównie z powodów politycznych. Najdłuższy protest trwał aż 102 dni. Natomiast w Hucie Szklanej Jakuba Sawickiego na Pelcowiznie (gmina Bródno) od stycznia 1905 r. do października 1906 r. robotnicy zorganizowali siedem strajków.



Etat fabrycznej szkoły początkowej przy Hucie Szklanej w Jabłonnie, 29 XI 1908 r. (APW Oddział w Grodzisku Maz.)

Jedną ze zdobyczy Rewolucji 1905 r. była możliwość tworzenia polskiego szkolnictwa prywatnego (m.in. Polska Macierz Szkolna). W sierpniu 1906 r. Koło Macierzy powstało w Jabłonie. Także przy hucie szklanej w Jabłonie została założona szkoła. Jej utworzeniu sprzyjał dyrektor huty Hipolit Sosnowski, przemysłowiec warszawski, a w młodości zesłaniec syberyjski. Do tej pory w historiografii Legionowa przyjmowano, że szkoła przy hucie została uruchomiona w 1912 r. Jednak w świetle obecnych badań archiwalnych okazało się, że jej początki należy przesunąć na jesień 1908 r. Wówczas naczelnik Warszawskiej Dyrekcji Szkolnej zatwierdził etat 1-klasowej fabrycznej szkoły początkowej. Została ona utworzona głównie dla dzieci pracowników huty. W październiku 1908 r. pierwszą nauczycielką szkoły została Maria Brodzikowska, która złożyła stosowne ślubowanie przed wójtem gminy Jabłonna. Pod względem finansowym szkołę utrzymywał Zarząd Huty Jabłonna

na z H. Sosnowskim na czele, który w 1908 r. przeznaczył na ten cel 399 rubli. Suma ta obejmowała pensję nauczycielki – 360 rubli, 15 rubli na zakup książek do biblioteki szkolnej i 24 ruble na wynajęcie stróża. Zarząd huty zobowiązał się do wydzielenia pomieszczenia dla szkoły, a także dostarczenia materiałów piśmiennych. Do szkoły zamówiono portret cara Mikołaja II i jego żony Aleksandry Fiodorowny, pieczęć i dziennik szkolny, ale także szereg pomocy, np. mapę Europy oraz obowiązujące podręczniki. Szkoła funkcjonowała do połowy 1910 r., po czym została zamknięta. Przyczyną była śmierć Hipolita Sosnowskiego 30 kwietnia 1910 r. oraz zatrzymanie produkcji huty. Maria Brodzikowska została wówczas zwolniona.

Dwa lata później, w maju 1912 r. 1-klasowa szkoła początkowa przy hucie została reaktywowana. Taką decyzję podjęły współwłaścicielki fabryki Bronisława (wdowa po Hipolicie) i Wanda Sosnowskie. Kondycja finansowa huty pozwa-

łała już na utrzymanie szkoły. Funkcję kierowniczką i nauczycielką powierzono wówczas Marii Grajner (patrz biogram poniżej), córce pracownika huty Władysława Grajnera. W 1912 r. do szkoły uczęszczało 30 dzieci robotników, a rok później już 36. Wśród nich znajdowały się dzieci narodowości polskiej i żydowskiej. W świetle rosyjskich spisów ludności przy stacji kolejowej Jabłonna (Legionowo) w 1913 r. mieszkały 223 osoby, w tym 110 mężczyzn (75 wyznania mojżeszowego, 29 katolików i 6 prawosławnych). 45 z nich pracowało wówczas w hucie. Mieszkali oni z rodzinami przy zakładzie, w domu zwanym potocznie „Arka”. W 1913 r. roczne pobory Marii Grajner wyniosły 560 rubli. Uczyła ona w szkole huckiej do wybuchu I wojny światowej w 1914 r.

Uwaga: daty dzienne w artykule podałę wg kalendarza gregoriańskiego (tj. w nowym stylu).

Ważniejsze źródła:

1. APW Sekcja w Milanówku, zespół: Starszy Inspektor Fabryczny Guberni Warszawskiej, *O zabastovkach na fabrikach i zavodach* oraz Sprawozdania z huty z lat 1910–1914,
2. APW Oddział w Grodzisku, Zespół: Akta Gminy Jabłonna, Akta w sprawach szkolnych 1908–1912; Dane statystyczne dot. ludności 1913r.,
3. *Osobiste* [Hipolit Sosnowski], „Kurier Warszawski” 11 V 1910, nr 129, s. 4.

Postacie:

Maria Grajner-Parol (1887–1975) – wieloletnia nauczycielka zasłużona dla legionowskiej oświaty, działaczka społeczna.

M. Grajner urodziła się 2 sierpnia 1887 r. w podwarszawskiej Pelcowiznie. Jej ojciec Władysław Grajner pracował tu jako hutnik w Hucie Szklanej Jakuba Sawickiego. W 1898 r. rodzina Grajnerów przeniosła się do nowo uruchomionej Huty Szklanej przy stacji Jabłonna (później Legionowo). Maria w tym czasie stopniowo kształciła się aż do uzyskania matury. W 1912 r. podjęła pracę w szkole początkowej przy hucie w Jabłonie. W 1914 r. uzyskała rosyjskie świadectwo nauczyciela szkół początkowych. Następnie przeniosła się do Józefowa, gdzie zastał ją wybuch I wojny światowej. W sierpniu 1915 r. została ewakuowana razem z matką i młodszym rodzeństwem do Połtawy. Tu pracowała w Szkole Polskiej Realnej Oddział Połtawski prowadzonej przez Komitet Towarzystwa Pomocy Dla Biednych Rodzin Polaków Uczestniczących w Wojnie.

Po powrocie z tułaczki do Królestwa Polskiego we wrześniu 1918 r. podjęła pracę nauczycielki w Michałowie. W 1920 r. współzakładała nową szkołę przy stacji kolejowej Jabłonna wspólnie z władzami kolejowymi i Zarządem Huty Szklanej Jabłonna. W 1921 r. M. Grajner wraz z dowódcą garnizonu E. Pedenkowskim aktywnie działała na rzecz utworze-

nia pełnej 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Jabłonie Legionowej (od 1932 r. będzie to szkoła nr 1). Dowództwo garnizonu przeznaczyło na ten cel budynek koszarowy nr X. Władze oświatowe zgodziły się na powołanie placówki i 15 marca 1921 r. mianowały jej kierownikiem legionistę i nauczyciela Piotra Parola. Natomiast Maria Grajner została polonistką i nauczycielką nauczania początkowego. Dwa lata później, 22 sierpnia 1923 r. wspomniani nauczyciele zawarli związek małżeński. Od tego czasu aż do II wojny Maria Parol uczyła w szkole nr 1, wychowując wiele roczników legionowskiej młodzieży. 11 listopada 1938 r. została odznaczona Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę. Działała także w legionowskim oddziale Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Po wybuchu II wojny światowej ryzykując życiem włączyła się z mężem w konspiracyjny nurt tajnego nauczania. Jesienią 1944 r. wobec zbliżającego się frontu Maria i Piotr Parolowie zostają przymusowo wysiedleni przez Niemców za Wisłę. Do Legionowa powracają dopiero w 1950 r. (z Płocka). We wrześniu Maria podjęła pracę w Szkole Podstawowej nr 3, w której nauczala rosyjskiego, aż do przejścia na emeryturę w połowie lat 50. Maria Grajner-Parol zmarła 18 listopada 1975 r. na zapalenie płuc przeżywszy 88 lat. Spoczęła



obok męża Piotra Parola (1893–1970) na legionowskim cmentarzu.

Jacek Emil Szczepański

Niniejszy biogram przygotowałem na podstawie artykułu Joanny Szczęśniak-Wesołowskiej pt. *Wspomnienia o rodzinie Grajnerów oraz Marii i Piotrze Parolach* opublikowanego w „Roczniku Legionowskim” t. III z 2008r. za wiedzą i zgodą Autorki. Prezentowane zdjęcie pochodzi ze zbiorów rodzinnych Joanny Szczęśniak-Wesołowskiej.

Białobrzegi w obiektywie Wehrmachtu

Wiosną 1941 r. nieznany żołnierz niemiecki wykonał kilkanaście zdjęć na terenie koszar w Beniaminowie. Po II wojnie światowej nazwę tego garnizonu zmieniono na Białobrzegi.

Jacek Emil Szczepański



Pomnik internowanych oficerów legionowych, Beniaminów 1941 r. (zbiory J. E. Szczepańskiego)

Przed uderzeniem III Rzeszy na ZSRR w czerwcu 1941 r. na terenach okupowanej Polski dowództwo Wehrmachtu skoncentrowało ogromne siły wojskowe. Niemieccy żołnierze zakwaterowani w przedwojennych polskich garnizonach często fotografowali siebie na tle koszar oraz najbliższe okolice. Dzięki zdjęciom jednego z nich możemy zobaczyć jak wyglądały koszary w Beniaminowie wiosną 1941 r. Wykonano je jeszcze przed napa-

ścią na ZSRR i utworzeniem Stalagu 333 Beniaminów, tj. obozu dla jeńców Armii Czerwonej,

w którym panowały straszliwe warunki i wysoka śmiertelność.

Na jednym ze zdjęć widzimy pomnik internowanych oficerów legionowych w Beniaminowie, który został uroczystie odsłonięty w czerwcu 1931 r. Na początku II wojny istniała jeszcze spiżowa rzeźba orła zrywającego łańcuchy, natomiast nie było już tablicy z napisem: „Niezłomnym żołnierzom Józefa Piłsudskiego oficerom Legionów więzionym w Beniaminowie w roku 1917 za odmowę przysięgi Niemcom”.

Na innym zdjęciu pozują żołnierze łączności, którzy noszą na rękawach charakterystyczne „pioruny”. Ustawili się na tle parterowego budynku koszarowego, pochodzącego jeszcze z czasów zaboru rosyjskiego. Podobnie jak pozostałe obiekty został on wzniesiony w 1908 r. dla żołnierzy 2. Zegrzyńskiego Pułku Piechoty Fortecznej. Wtedy jeszcze Beniaminów należał do twierdzy Zegrze. Warto dodać, że carskie zespoły koszarowe, pozornie takie



Żołnierze niemieccy w Beniaminowie, b.d. (zbiory J. E. Szczepańskiego)



Pododdział łączności w Beniaminowie, 1941 r. (zbiory J. E. Szczepańskiego)

same, różnią się detalem architektonicznym, zazwyczaj sposobem wykonania ceglanych gzymsów przy dachu i pod oknami. Różnie zdobione były także kominy. Tego niestety nie zobaczymy już w Beniaminowie. Po II wojnie światowej koszary zostały nadbudowane o jedno piętro i otynkowane podczas ich adaptacji dla 9. Pułku Łączności. O ich carskiej genezie przypominają granitowe bloki widoczne przy niektórych fundamentach.

Zdjęcia nie oddają okropności wojny.

Tyłowy garnizon w Beniaminowie wiosną 1941 r. był miejscem monotonnej służby. Na jednej z fotografii widzimy zmęczonych żołnierzy, siedzących przy stole. Na odwrocie widnieje napis: „Niedzielne popołudnie w Beniaminowie”. Szkolenie wojska prowadzono m.in. w pobliskim forcie w Beniami-



Pododdział łączności w Beniaminowie, 1941 r. (zbiory J. E. Szczepańskiego)

nowie. Ze zdjęć wiadomo, że w koszarach organizowano batalionowe zawody sportowe, które komentował nawet spiker radiowy.

Ostatnie zdjęcie pochodzi już z innego zbioru. Pozują na nim starsi rezerwiści, co sugeruje, że mogą to być wartownicy z batalionu strzelców krajowych, którzy pilnowali obozu

jenieckiego w Beniaminowie. W 1942 r. był to 614. Batalion Strzelców Krajowych (Landesschützen-Bataillon 614). W tym czasie, tj. w sierpniu 1942 r. obóz liczył aż 11 305 jeńców radzieckich. Kilka tysięcy z nich zmarło z głodu, wycieńczenia i chorób. Zostali pochowani na tzw. Winnej Górze.

Ważniejsze źródła:

1. M. Pakuła, *Legiony Polskie w Gminie Nieporęt 1917–1918*, Nieporęt 2023,
2. J. Szczepański, *Koszary w Białobrzegach (1906–1915)*, [w:] *Twierdze i działania wojenne na ziemiach polskich w czasie I wojny światowej*, Białystok-Przasnysz 2000.

Postacie:

Gen. bryg. Włodzimierz Raczyński (1891–1938) - dowódca batalionu 5. pułku piechoty III Brygady Legionów Polskich stacjonującego w Zegrzu Południowym w czasie kryzysu przysięgowego w 1917 r.

Urodził się 9 maja 1891 r. w Przemyślu. Od 1910 r. należał do tajnej organizacji niepodległościowej „Armia Polska”, a od 1912 do Polskich Drużyn Strzeleckich w Krakowie. Po wybuchu I wojny światowej został zmobilizowany do armii austro-węgierskiej. Ponieważ nie został przydzielony do Legionów Polskich, będąc ranny pod Bełżcem, uciekł ze szpitala wojennego, po czym pod pseudonimem Raczyński (panieńskie nazwisko matki) wstąpił do I Brygady Legionów. Służył w 5. pułku piechoty. Po kryzysie przysięgowym w Legionach, od lipca 1917 do maja 1918 r. był internowany w Beniaminowie. 1 maja 1918 r. wstąpił do Polskiej Siły Zbrojnej. W listopadzie 1918 r. brał udział w akcji rozbrajania wojsk niemieckich.

Po odzyskaniu niepodległości został szefem sztabu grupy operacyjnej gen. Leona Berbeckiego, walcząc z nią na froncie wschodnim do lutego 1919 r. 2 stycznia 1919 r. szef Sztabu Generalnego WP zezwolił mu na używanie własnego nazwiska „Maxymowicz” z prawem zachowania pseudonimu „Raczyński”. Następnie został przeniesiony do szkolnictwa wojskowego.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej był dowódcą 105. rezerwowego pułku piechoty, po czym powrócił do szkolnictwa wojskowego. 10 czerwca 1921 r. objął dowództwo Wileńskiego Pułku Strzelców, a już 27 tego miesiąca dowództwo Kowieńskiego Pułku Strzelców. Oba pułki wchodziły wówczas w skład Wojska Litwy Środkowej. Od 1 sierpnia 1922 r. do 1 marca 1925 r. był dowódcą 18. pułku piechoty w Skierniewicach. Od 1 marca 1925 r. dowodził 4. Brygadą Korpusu Ochrony Pogranicza w Czortkowie. Od 1927 do 1937 r. był dowódcą 4. Dywizji Piechoty w Toruniu. 24



grudnia 1929 r. Prezydent RP mianował go generałem brygady.

W latach 1931–1935, na czas urlopów etatowego dowódcy, czasowo pełnił obowiązki dowódcy Okręgu Korpusu Nr VIII w Toruniu. 29 kwietnia 1937 r. został dowódcą Broni Pancernych MSWojsk. Zmarł na zawał serca 24 lutego 1938 r. w hotelu „Eden” w Berlinie podczas pobytu wycieczkowego. Pochowany w Warszawie na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Mirosław Pakuła

„Polska Niepodległa” w Jabłonie, cz. 2

W drugiej połowie 1941 r. miały miejsce dramatyczne wydarzenia, które na pewien czas uczyniły Jabłonnę centralnym ośrodkiem „Polski Niepodległej”.

Rafał Degiel

Nocą z 7 na 8 września 1941 r. aresztowano komendanta głównego PN Józefa Sulińskiego „Zawiszę”. Niemcy poddali go ciężkie-



Mieczysław Kielbiński „Fidelis”, łącznik Komendanta Głównego PN. Dzięki jego pracy dokumentacyjnej w okresie powojennym zachowana została pamięć o działalności Placówki Jabłonna PN (Muzeum Historyczne w Legionowie).

mu śledztwu, ale nie zorientowali się co do jego roli w konspiracji. Podczas pobytu na Pawiaku Sulińskiego celowo zarażono tyfusem. Choroba zakaźna stała się pretekstem do przewiezienia

go do szpitala św. Stanisława, skąd 18 listopada zorganizowano ucieczkę. „Zawisza” początkowo ukrywał się na Pradze, ale w połowie grudnia 1941 r. został przeniesiony do Jabłonna.

Na rozkaz Włodzimierza Rogowskiego „Kruka” ze stacji Warszawa-Most do Buchnika

Sulińskiego przewoził kolejką wąskotorową Mieczysław Kielbiński „Fidelis”. Nie był wówczas świadomy kogo eskortuje. „Zawisza” kazał mu mówić do siebie „wujku”. Przez kilka godzin Suliński przebywał w domu matki „Fidelisa” na Buchniku, a następnie przeprowadzono go na noc do willi „Kruka”. Dopiero następnego dnia został przeniesiony na stały kwaterek do stojącej na uboczu tzw. starej szkoły, gdzie mieszkali Jadwiga i Franciszek Maciejewscy, działający w PN pod pseudonimami „Orlica” i „Frank”. Tutaj „Zawisza” ukrywał się przez kilka miesięcy. W tym czasie intensywnie pracował i przyjmował przyjeżdżających do Jabłonna członków Komendy Głównej PN. „Orlica” pomagała mu stenografując i przepisując teksty na maszynie. Wkrótce objęła funkcję szefa kancelarii Komendy Głównej PN. „Fidelis” i Jerzy Kubalski „Jur” (brat „Orlicy”) zostali osobistymi kurierami komendanta utrzymując łączność między

nim a strukturami w Warszawie. Na początku 1942 r. „Zawisza” przeniósł się na Buchnik do domu Chodakowskich przy ul. Modlińskiej 15. Mieszkająca w tym samym budynku Ewel-

na Piaszczyńska „Lilka” objęła funkcję osobistej łączniczki komendanta. Na Buchniku Suliński mieszkał do czerwca 1943 r., kiedy przeniósł się na lewy brzeg Wisły.

W marcu 1944 r. komendant główny PN ukrywał się w Malichach pod Pruszkowem. Pod koniec miesiąca przygotowano dla „Zawiszy” nową kwaterę na prawym brzegu rzeki. Ostatnią noc przed przeniesieniem (28/29 marca 1944 r.) postanowił spędzić w dawnej skrytce kontaktowej w nieużywanym od roku mieszkaniu w Piastowie. Towarzyszyła mu „Orlica”, która następnego dnia miała eskortować Sulińskiego do nowej kryjówki na Pradze.

W tym samym czasie w trakcie śledztwa załamała się aresztowana kilka dni wcześniej łączniczka PN i ujawniła Niemcom adres starej skrytki kontaktowej w Piastowie. Była przekonana, że nie wyrządzi nikomu krzywdy wskazując mieszkanie nie używane już do celów konspiracyjnych. Około godziny 5 nad ranem pod dom podjechały dwa niemieckie samochody. Między Sulińskim a Niemcami wywiązała się strzelanina. Po jej ustaniu do kryjówki sprowadzono dr. Kosińskiego – polskiego lekarza mieszkającego w tym samym budynku. Stwierdził on zgon dwóch osób na skutek zażycia cyjanku. Wiadomość o śmierci „Zawiszy” i „Orlicy” dotarła do Jabłonna po południu 29 marca 1944 r. Mieszkanie Maciejewskiej natychmiast wyczyszczono z kompromitujących materiałów. Jednak gestapo nie zjawilo się na rewizję, gdyż Niemcom nie udało się zidentyfikować jej ciała.

W międzyczasie doszło do dramatycznego wydarzenia, które bezpośrednio wstrząsnęło organizacją w Jabłonie. 5 czerwca 1942 r. w Warszawie podczas łapanki na rogu Al. Jerozolimskich i Nowego Świata aresztowany został z obciążającymi materiałami dowódca Okręgu I Warszawa Kazimierz Pigulowski „Cezary”. Wraz z nim schwytano dowódcę Obwodu Jabłonna Włodzimierza Rogowskiego „Kruka”. Obaj czekali pod budynkiem BGK na tramwaj, którym mieli udać się na negocjacje scaleniove z AK.

Rogowski był okrutnie torturowany przez Niemców w czasie śledztwa. Zmarł w karetce więziennej podczas przewożenia z Szucha na Pawiak. Ciało jego wyrzucono z samochodu na terenie getta. Przez pewien czas zwłoki leżały na ul. Okopowej przykryte starą gazetą. Po kilku dniach „Kruka” pochowano w nieznanym miejscu na żydowskim kirkucie.

Śmierć Rogowskiego i Sulińskiego poważnie osłabiły struktury polityczne PN. Jednak członkowie struktur wojskowych byli w tym czasie już

KALENDARIUM:

1 lutego 1956 r. – zlikwidowano kolejkę wąskotorową na trasie Jabłonna – Most Kierbedzia, w jej miejsce wprowadzono połączenie autobusowe linią 133 łączącą Jabłonnę z Żeraniem FSO.

3 lutego 1897 r. – w Brzesku w Małopolsce urodził się ppłk Romuald Najsarek, pełniący obowiązki komendanta Centrum Wyszkożenia Łączności w Zegrzu w 1939 r.

4 lutego 1932 r. – Kuratorium Oświaty powołało do życia Szkołę Powszechną nr 2 przy ul. Jagiellońskiej w Legionowie.

6 lutego 2006 r. – 1. Warszawska Dywizja Zmechanizowana im. Tadeusza Kościuszki z Legionowa pod dowództwem gen. dyw. Piotra Czerwińskiego zakończyła misję szkoleniowo-stabilizacyjną w Iraku.

9 lutego 1955 r. – na mocy postanowienia Naczelnego Prokuratora Wojskowego z więzienia został zwolniony gen. bryg. Heliodor Cepa, przedwojenny komendant Centrum Wyszkożenia Łączności w Zegrzu, późniejszy szef łączności Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, obecny patron zegrzyńskiego Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki. Na podstawie fałszywych oskarżeń był więziony od 16 lipca 1951 r.

10 lutego 1831 r. – 5. Pułk Ułanów pod dowództwem ppłk. Stanisława Gawrońskiego z 3. Dywizji Jazdy Rezerwowej gen. bryg. Tomasza Łubieńskiego, otrzymał rozkaz przybycia wieczorem 11 lutego do Wieliszewa, gdzie dotarł z opóźnieniem 12 lutego. Zgodnie z raportami dziennymi pułk miał postoje: 11 lutego – Michałów, 12 lutego – Wieliszew, a 13 – Nieporęt.

18 lutego 1643 r. – Jerzy Ossoliński herbu Topór, właściciel wsi Olszewnica z folwarkiem i wsi Krubin, został kanclerzem wielkim koronnym.

18 lutego 1951 r. – służbę na stanowisku komendanta Oficerskiej Szkoły Łączności Radiowej w Zegrzu zakończył płk Wiktor Zarucki. Zastąpił go gen. bryg. (gen. mjr) Paweł Wołodin.

20 lutego 1944 r. – mjr Aleksander Gabszewicz – pilot, który w czasie wojny obronnej Polski we wrześniu 1939 r. operował z lotniska polowego w Poniatowie, objął dowództwo 18. Polskiego Sektora Myśliwskiego, największej polskiej jednostki lotnictwa myśliwskiego Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii.

23 lutego 1831 r. – Nieporęt został zajęty przez rosyjskie siły gen. Iwana Szachowskiego zmierzające do Warszawy.

22 lutego 1991 r. – Rada Gminy Nieporęt podjęła uchwałę o powołaniu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

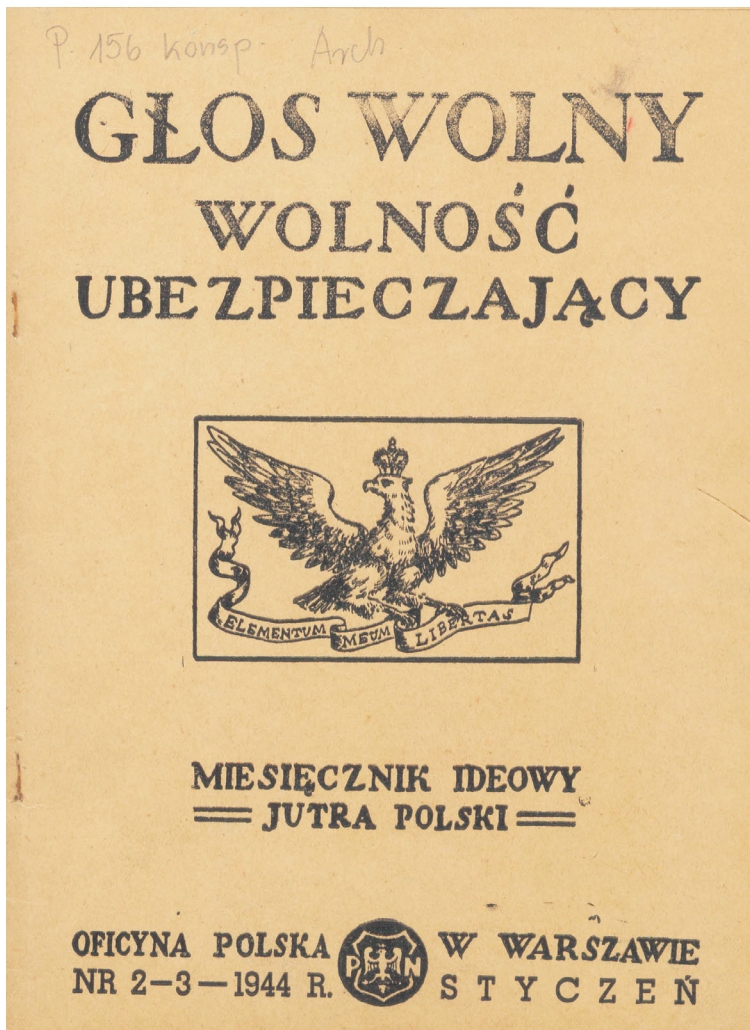
24 lutego 1940 r. – po prowokacyjnym zamordowaniu komisarycznego wójta Gminy Legionowo Reinholda Marielke i jego żony Elisabeth Niemcy przeprowadzili masowe aresztowania wśród mieszkańców Legionowa, Jabłonny i sąsiednich miejscowości.

26 lutego 1940 r. – w lesie pod Palmirami zostali zamordowani w masowej egzekucji aresztowani dwa dni wcześniej mieszkańcy Legionowa, Jabłonny i sąsiednich miejscowości.

28 lutego 2006 r. – Rada Gminy Nieporęt nadała gimnazjum w Stanisławowie Pierwszym imię „Bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 roku.

działanie akcji scaleniową z AK. Mając rozpoznane struktury AK w Legionowie „Fidelis” i „Jur” w lipcu 1942 r. dzięki pośrednictwu inż. Romana Kraszewskiego „Jaka” spotkali się w jego domu na Bukowcu z ówczesnym dowódcą I Rejonu Legionowo AK majorem Franciszkiem Amałowiczem i przekazali mu ewidencję członków PN. Z tytułu tej niesubordynacji Kielbiński i Kubalski stanęli później do raportu karnego przed dowództwem Okręgu PN w Warszawie. Scalenie było już jednak faktem dokonanym.

Placówka Jabłonna utworzyła pluton 720. w ramach II Batalionu Jabłonna AK. Dowódcą plutonu został dotychczasowy komendant placówki Henryk Wodzyński „Dąb”. „Fidelis” i „Jur” zostali dowódcami drużyn. Akcja scaleniowa na terenie całego Obwodu zakończono dopiero 27 grudnia 1942 r., kiedy członek sztabu Obwodu Jabłonna Czesław Nawojski „Jacek” potwierdził przekazanie 153 członków PN do struktur wojskowych AK na terenie I Rejonu Legionowo. Akcja scaleniowa dotyczyła tylko struktur wojskowych. Struktury cywilne organizacji pozostały autonomiczne wobec AK i dalej prowadziły własną działalność polityczną.



Okładka czasopisma „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający” wydawanego przez „Polską Niepodległą”, 1944 r. (Biblioteka Narodowa).

mocno zaangażowani w działalność Armii Krajowej.

W marcu 1942 r., a więc jeszcze podczas pobytu „Zawiszy” w Jabłonie ustalono zasady scalenia PN z AK. Zjednoczeniu podlegały jedynie struktury wojskowe. Sama organizacja pozostawała autonomiczna. Proces scaleniowy w skali całego kraju przeciągał się ze względu na tarcia pomiędzy lokalnymi dowództwami AK i PN. W Obwodzie Jabłonna sprawa dodatkowo się skomplikowała w związku z aresztowaniem „Kruka” i scalenie na tym terenie zabrnęło w ślepy zaułek.

Po uwięzieniu Rogowskiego w Placówce Jabłonna zapanował chaos, który doprowadził do swobodnego buntu wśród członków organizacji. Żołnierze PN postanowili oddolnie przeprowa-

Ważniejsze źródła:

1. Biblioteka KUL, Rękopisy, Sygn. 1853, Protokół przekazania oddz. PN do PZP, k. 51,
2. M. Kielbiński, *Relacja dot. działalności Organizacji „Polska Niepodległa” na terenie I Rejonu Obwodu „Obroza” A.K.*, AAN, Archiwum Edwarda Dietricha, teczk. 34,
3. M. Kielbiński, *Jabłonna w konspiracji*, (w:) *Chotomów, Jabłonna w konspiracji i walce*, red. P. Cudna-Kowalska, Chotomów-Jabłonna, 2004, s. 58-66,
4. F. Wojciechowski, *Polska Niepodległa. Konspiracyjna Organizacja Wojskowa*, Warszawa 1996.

Straty wojenne mieszkańców wsi gminy Zegrze

Po zakończeniu II wojny światowej mieszkańcy naszego kraju wypełniali kwestionariusze dotyczące szkód wojennych. Akcja była prowadzona przez Biuro Odszkodowań Wojennych (BOW) przy Prezydium Rady Ministrów. W zbiorach Archiwum Państwowego w Warszawie, Oddział w Pułtusk, zachowały ankiety wypełnione przez mieszkańców wsi z terenu gminy Zegrze.

Mirosław Pakuła

Czterostronicowy „Kwestionariusz dotyczący rejestracji szkód wojennych” oprócz danych personalnych, szczegółów dotyczących powstania szkody oraz wykazu świadków, zawierał następujące działy: „Szkody niematerialne” (utrata zdrowia lub życia, straty moralne), „Straty w gospodarstwie” (budynki, inwentarz, ziemiopłody, straty w

gospodarstwie domowym) oraz „Inne straty” (wysiedlenie, konfiskata, rabunek, bezprawne pozbawienie wolności). Dokument podpisywała osoba, której strat dotyczył dokument, dwóch świadków, urzędnik wypełniający ankietę („rejestrator”) oraz referent odszkodowań wojennych w starostwie powiatowym.

Jeśli chodzi o szkody niematerialne mieszkańców wsi gminy Zegrze, to były one rzadko podawane w ankietach. Gdy już rubryka ta została wypełniona, to naj-

częściej wpisywano ciężkie pogorszenie stanu zdrowia, trwałe kalectwo, wywózkę na roboty, przebywanie w obozach, przymusową rozłąkę oraz zaginięcia lub utratę życia członków rodziny.

W dziale dotyczącym strat w gospodarstwie rolnym wymieniano najczęściej zniszczenie lub uszkodzenie budynków mieszkalnych i gospodarczych, utratę koni, bydła, drobiu i trzody chlewnej, stratę płodów rolnych, wozów i maszyn rolniczych. Kilkukrotnie pojawiają się wpisy

KWESTIONARIUSZ DOTYCZĄCY REJESTRACJI SZKÓD WOJENNYCH

strona 1^a DLA WSI

Nr. 73 6713
wypełnia rebrant

Dane ogólne

Tytuł I. Szkody niematerialne

1. Dane Personalne

a) nazwisko Kawałowski
b) imię Józef
c) przynależność państw. polska
d) narodowość polska
e) data i miejsce urodz. 29-1-1894
f) m. zamieszkania przed 1.9.39 r. Guty - Polonia
g) m. zam. obecne Guty - Polonia
h) zawód wykonywany przed 1.9.1939 r. rolnik
i) stan cywilny wdowiec
j) ilość i wiek dzieci i innych osób pozostających na utrzymaniu poszkod. 5 osób w wieku od 18-ku do 68 lat

2. Szeregdy dotyczące powstania szkody:

a) kiedy powstała szkoda wiosna 1939
b) miejscowość w której powstała szk. Guty Polonia
c) opis zdarzenia, powodującego szkodę spalenie ekspozytu, rozbiórka i zabranie

3. Świadkowie:

a) nazwisko i imię świadka 1 Dobryński Antoni 2 Hempalski Stefan
b) zawód świadka 1 rolnik 2
c) m. zamieszkania świadka 1 Stanisławów 2 Rzewno
d) stosunek pokrewienstwa lub zależn. służb. lub materialnej św. od poszkodowanego mi Rzewno

1. Upodlenie fizyczne

wiek poszkod. 59
doch. mies. 400
% niezdoł. do pracy 50%
wysokość łącznej renty 300 zł
odszkodowanie finansowe 3360

2. Upodlenie umysłowe

a) trwała choroba umysłowa
b) ciężkie upodlenie na umyśle

3. Utrata życia żywiciela wskutek:

wiek doch. mies. 36
żywiciela

4. Straty moralne wskutek:

stos. pokrew. do poszkod.

5. Wysokość żądanej renty względnie jednorazowego odszkodow.

Razem 200 zł 3360

II. Straty w gospodarstwie

1. Gospodarstwo rolne

Powierz. ogólna 29h 60a
Grunty orne 16h 60a
Łąki 1h
Pastwiska 6h
Sady ogrody
Lasy
Inne

Obszar (dla celów statystycznych)

2. Budynki

Mieszkalne Stodoły Obory Śpiżnice Chlewy Inne

a) ilość 1 1 1 3
b) wysokość żądanej odszkodowania 5000 2500 5350 4500 17150

3. Inwentarz martwy

Młockarnie Żniwiarki Sieczkarnie Siewniki Kieraty Wozy bryczki Plugi brody i inne

a) ilość 1 szt. 1 szt. 1 szt. 1 szt. 3 szt. 8 szt. 15 szt.
b) wysokość żądanej odszkodowania 300 220 850 400 3000 500 1705 53450

4. Inwentarz żywy

Konie Bydło rogate Trzoda chlewna Owce Kozy Drob Inne

a) ilość 3 14 20 105
b) wysokość żądanej odszkodowania 1150 4000 2200 465 7815 zł

5. Ziemiopłody i pasze

Pszonica Zyto Jęczmień Owies Ziemiaki Buraki ziemniaki Inne

a) ilość w metrach 20m 200m 15m 50m 1000m 1000m 85m
b) wysokość żądanej odszkodowania 360 3000 240 900 5000 3000 1840 14340 zł

6. Produkcja różna

Mleko Masło Jaja Wałna Owoce Warzywa Inne

a) ilość sztuk, kg, litr. 300kg 20m
b) wysokość żądanej odszkodowania 1200 200 zł 1400 zł

7. a) straty w melioracjach 800 szt. drzew owocowych 8000 szt. 1000 drzew ogólnie 36000 zł
b) straty w drzewostanach 3 szt. karpłocowe, 1000 510 2000 zł
c) różne

Kwestionariusz strat wojennych Józefa Kawałowskiego ze wsi Guty (APW, O/Pułtusk, sygn. 70.310.15.418)

dotyczące zniszczenia sadów oraz rabunku drewna budowlanego. W jednej z ankiet wpisano utratę rowerów i wózka dziecięcego, w innej stratę zegarków. W dziale tym odnotowywano także straty w gospodarstwie domowym: utratę odzieży, obuwia, pościeli, mebli i sprzętu kuchennego.

W rubrykach dotyczących innych strat wpisywano głównie koszty związane z wysiedleniem i utratą dochodów z uprawy roli. Co ciekawe nikt z ankietowanych nie wpisał straty pieniędzy czy papierów wartościowych.

Straty dla danego gospodarstwa zwykle wyceniono na kilkadziesiąt tysięcy złotych, rzadziej powyżej stu tysięcy złotych. Największe straty w gminie Zegrze poniósł Józef Kawałowski z Gut – 228 501 zł.

Jeśli chodzi o miejscowości, w których zgłoszono najwięcej strat, to należy wymienić Wolę Smolaną, Ludwinowo Dębskie, Dębinki, Izbicę i Wierzbicę. Położenie tych miejscowości pokrywa się z terenem ciężkich walk rosyjsko-niemiec-

kich na przyczółku serocko-pułtuskim na jesieni 1944 r.

Przykładowe szkody przedstawię na podstawie danych zgłoszonych przez Stefana Kalinowskiego ze wsi Guty. Podał on, że straty poniósł we wrześniu 1939 r. oraz pod koniec 1944 r. Nastąpiło częściowe spalenie gospodarstwa a reszta została rozebrana lub rozkradziona. W rubryce dotyczącej szkód niematerialnych wykazał, że 50-procentowego „upośledzenia” zdrowia doznał jego brat Józef. Straty w gospodarstwie dotyczyły zniszczonego domu z meblami, stodoły i obory. Zniszczono bądź rozkradziono: młockarnię, kierat, wóz i pług. Kalinowski stracił konia, 4 krowy, 18 świń i 40 kur oraz 50 metrów (potoczna nazwa kwintala = 100 kg) żyta, 18 owsa, 200 ziemniaków. Wycięto mu sad owocowy ze 100 drzewami. Na końcu wskazał, że przez 3 lata nie mógł uprawiać gospodarstwa, co naraziło go na straty. Ogółem szkodę wycenił na 39 550 przedwojennych złotych.

Straty (szkody) ogólne w gospodarstwach we wsiach gminy Zegrze wyceniono na 3 029 540 przedwojennych zł:

- niematerialne – 635 371 zł,
- ruchomości – 985 011 zł,
- nieruchomości – 748 135 zł,
- ziemiopłody – 262 253 zł,
- inne – 398 770 zł.

Kwoty te zostały wliczone do zbiorczego raportu Biura Odszkodowań Wojennych opublikowanego w 1947 r. BOW obliczył wartość wszystkich zniszczeń i rabunków na łączną kwotę 258 miliardów przedwojennych złotych. Straty biologiczne Polski według obliczeń biura wyniosły ponad 6 mln osób – w tym ok. 3 mln Polaków oraz 3 mln obywateli polskich narodowości żydowskiej.

Zakłady pracy na wsi	Rodzaj zakładu	Suma żądanego odszkodowania z tytułu strat							Wysokość żądanego odszkodowania
		w budynkach	maszynach, urządzeniach, ruchomościach	surowcach, zapasach, wyrobach	i innych				
1. Rzemieślnicze									
2. Sklepy . . .									
3. Przemysł wielki									
4. Instytucje kredytowe									
5. Wolne zawody									
6. Inne									
9. Gospodarstwo domowe	Odzież		dziecięca	obuwie	pościel	meble	sprzęt kuchenny	zapasy	różne
	meska	kobieca							
Ilość kompletów sztuk	12 kornet 10 szet	12 kornet 30 szet		13 par	14	37 szt.	3 komph.		30 szet.
Wysokość żądanego odszkodowania	1214	3360		347	1250	3550	900		420
10. W jakim % zniszczone gospodarstwo 100 Łączna suma odszkodowania z tytułu II. 149.501 zł.									
III. Tytuł. Inne straty, spowodowane przez:									
1. Wysiedlenie	powierzchnia-rodzaj zakładu	roczny dochód	Czas wysiedlenia	Wysokość żądanego odszkodowania	4. Niedostateczne wynagrodzenie	Rodzaj pracy	Wysokość zarobku rocznego	Czas trwania stażowego płacy	
a) gospodarstwa	234.600	12.000	3 lata	36.000	a) wykonywanej pracy w				
b) zakładu pracy					b) innych należności z tytułu				
c) mieszkania					5. Bezprawne pozbawienie wolności, kary pieniężne	Narwa więzienia powyżej grzywny	Wysokość zarobku rocznego	Czas trwania więzienia	
a) złota					a) pozbawienie wolności	400 zł	3 lata	14.400 zł	
b) walut obcych					b) kontrybucja, grzywna				
c) pieniądze obiegowych					6. Różne				
d) papierów					7. Łączna suma odszkodowania z tytułu III.				50.400 zł
e) innych									
3. Niewypłacanie	w jakim zakładzie	Wysokość roczna	Czas trwania zawieszenia wypłaty						
a) poborów rent, zapo- móg, in. należności z tytułu									

strona 4

Wysokość żądanego odszkodowania	Wysokość żądanej renty miesięcznej
a) z tytułu I 33600	200 zł
b) z tytułu II A. 133.660 zł	
c) z tytułu II B. 11.041 zł	
d) z tytułu III 30.400 zł	
e) Razem 184.901 zł	228501

ZAŁĄCZNIKI

(świadectwo lekarskie, zaświadczenia szpitali, ośrodków zdrowia, władz skarbowych o dochodzie miesięcznym, rzeczoznawców, i t. p., rachunki, wykazy hipoteczne, kosztorysy, fotografie i t. p.)

Niniejszym oświadczam, że dane powyższe, a w szczególności ilość i jakość zniszczonych i uszkodzonych dóbr materialnych i niematerialnych, wartość ich według cen z 1 września 1939 roku jak również okoliczności i przyczyny zniszczenia lub uszkodzenia, podałem zgodnie z prawdą i biorę całkowitą odpowiedzialność prawną za ewentualne świadome wprowadzenie władz w błąd.

Guty, 29 IX 1945
Józef Kawałowski
miejscowość / data imię i nazwisko poszkodowanego

Niniejszym poświadczamy prawdziwość zeznań poszkodowanego i bierzemy całkowitą odpowiedzialność prawną za ewentualne fałszywe świadectwo

Rembertek Merian Antoni Sidorowicz
imię i nazwisko świadka imię i nazwisko świadka

29 IX 1945
Data

Staprocka M. P. Naczelnik Wydziału Odszkodowań Wojennych w Urzędzie Wojewódzkim
Rejestrator

Referent Odszkodowań Wojennych w Starostwie

Kwestionariusz strat wojennych Józefa Kawałowskiego ze wsi Guty (APW, O/Pułtusk, sygn. 70.310.15.418)

Ważniejsze źródła:

1. APW, O/Pułtusk, sygn. 70.310.15.336, 371, 391, 400, 407, 418, 455, 467, 524, 527, 545, 575.

Spór o dziesięciny z Powielina w 1386 r. pomiędzy parafiami Zegrze i Wieliszew

Dziesięciny ze wsi Powielin były powodem sporu jaki miał mieć miejsce w roku 1386 między parafią w Zegrzu a parafią w Wieliszewie. W wyniku procesu dziesięciny te miały zostać przydzielone prawnie parafii zegrzyńskiej.

Krzysztof Klimaszewski

Powyższa informacja pojawiła się najpierw w pracy dyplomowej napisanej w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu przez Andrzeja Koziółka w 1973 r. pt. „*Monografia historyczna Zegrza*”, z powołaniem się na bliżej nieznane źródło: *Dokumenty kościoła zegrzyńskiego. Księga praw i obowiązków*. Później ta sama informacja została powtórzona w innej pracy dyplomowej WSOWE, napisanej w 1991 r. przez pchor. W. Jezierskiego pt. „*Garnizon Zegrze w okresie II Rzeczypospolitej*”. Następnie pojawiła się w „*Biuletynie Łącznościowca*” nr 2 z listopada 1995 r. Ta druga praca dyplomowa stała się już potem na tyle ważnym źródłem, że powołując się na nią powtórzono informację o sporze o dziesięciny ze wsi Powielin w roku 1386 między parafią w Zegrzu a parafią w Wieliszewie w kilku regionalnych publikacjach książkowych. Przywołać tu należy chociażby książkę „*Zegrze - Wola Kiełpińska. Dzieje parafii i okolic*” autorstwa Anny i Marianna Kurtyczów wydaną w 2001 r. czy też publikację J. Dąbrowskiego i S. Topolewskiego „*Historia garnizonu Zegrze w latach 1873-1939*” wydaną w 2003 r. Autor niniejszego artykułu również bez wnikliwego sprawdzenia powtórzył informację o sporze z 1386 r. w swojej książce wydanej w 2012 r. „*Kościół w Wieliszewie. Historia parafii*”, powołując się tym razem na ww. publikację A.M. Kurtyczów. Jednak refleksja przyszła po paru latach, inspirując do głębszej analizy przedmiotowego sporu. Niestety nie udało się autorowi dotrzeć do jakiegokolwiek informacji o przedmiotowym sporze z 1386 r. w publikacjach naukowych poświęconych historii Mazowsza w średniowieczu.

Powielin to wieś w powiecie pułuskim, w gminie Winnica, parafia Smogorzewo Pańskie, która 22 kwietnia 1244 r. została nadana klasztorowi czerwińskiemu przez księcia Bolesława I, syna Konrada Mazowieckiego.

Również Wieliszew z nadania książąt mazowieckich został włączony do uposażenia opactwa

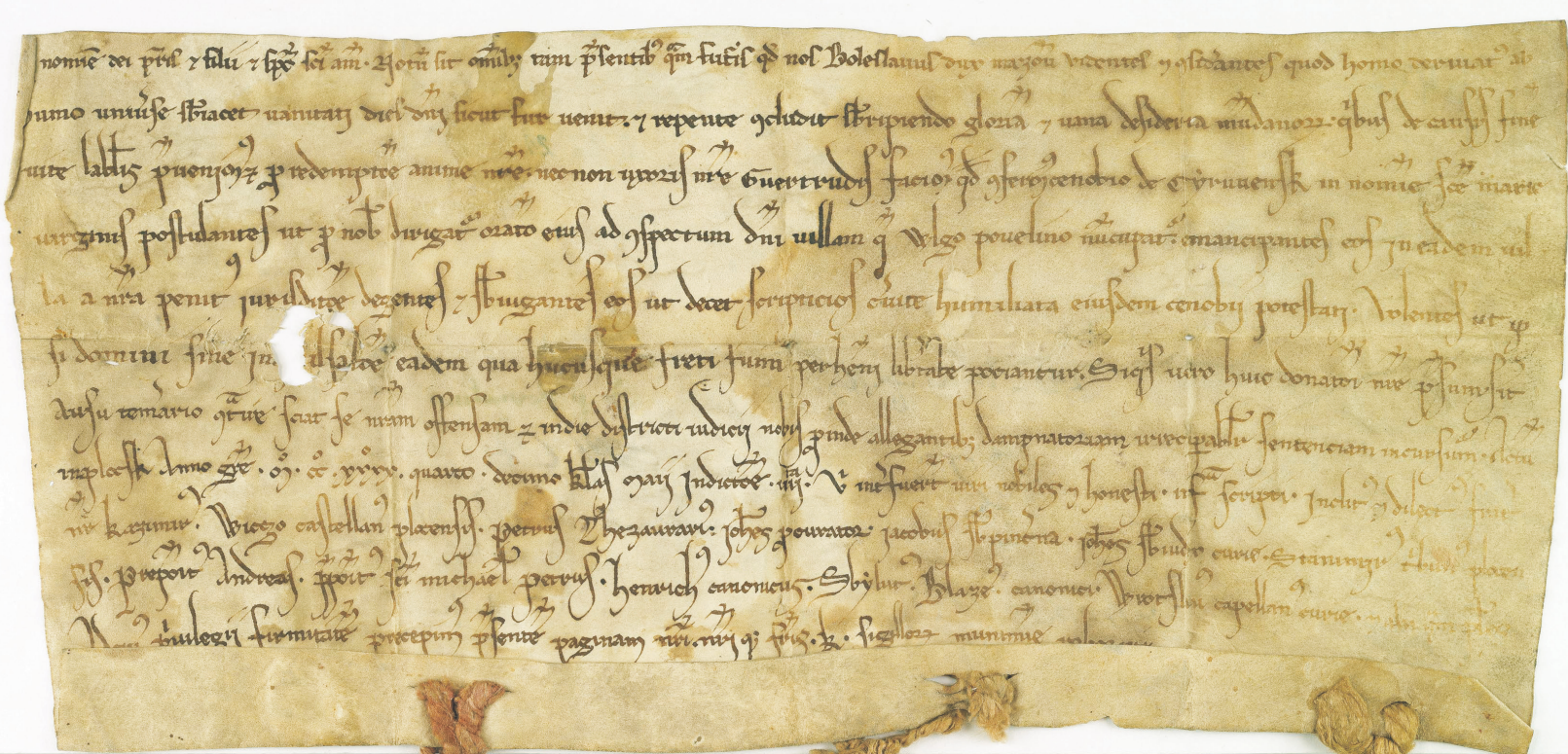
czerwińskiego z całą pewnością przed 1254 r., bowiem wśród dóbr klasztoru został już wymieniony obok Skrzyszewa z jeziorem i żeremiami bobrowymi, Łazisk (od XVIII w. Łajski) czy Izbicy (od XV w. Dębe) w akcie papieża Innocentego IV z 10 lutego 1254 r.

Natomiast Zegrze jeszcze w XIV w. stanowiło własność książęcą, ponieważ w 1349 r. Bolesław III, książę płocki, od 1343 r. także sochaczewski i wiski, syn Wacława płockiego i Elżbiety, córki Giedymina, księcia litewskiego przekazał Zegrze w kasztelanii zakroczymskiej swojej matce Elżbiecie, jako zadośćuczynienie za posag wypłacony jego siostrze Annie, żonie księcia żagańskiego Henryka V Żelaznego. Następnie Zegrze przeszło na własność Sasina ze Smarzewa herbu Prawdzic, marszałka dworu księcia Janusza I (8 czerwca 1377 r. książę nadał mu prawa pobierania cła na rzece Narwi pod jego zamkiem w Zegrzu).

Powielin jest wymieniany w akcie fundacyjnym kościoła wieliszewskiego, wydanym przez Macieja, opata klasztoru w Czerwińsku 20 lipca 1387 r. wśród uposażenia nowej parafii (*Kołoszyno alia solubili ut in Powielino - czyli Kałuszyn w inny sposób przydzielony, jak w Powielinie*). Parafia w Wieliszewie została erygowana przez biskupa płockiego Ścibora z Radzymina aktem erekcyjnym z 20 lipca 1387 r. i także tego dnia został wydany akt fundacyjny kościoła wieliszewskiego opata Macieja, w którym wykonując nałożone przez biskupa zobowiązania postanowił ufundować i uposażyć kościół w Wieliszewie. Należy wywnioskować z tego krótkiego zapisu w akcie fundacyjnym, że dziesięcina z Powielina została przydzielona jeszcze przed erygowaniem parafii w Wieliszewie. Fundator kościoła w Wieliszewie – opat Maciej był opatem klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku w latach 1381-1398 i w administracji dóbr opactwa dbał o dokładne określenie granic posiadłości klasztornych. Stąd częste zatargi z właścicielami sąsiednich wsi, znajdujące swe rozwiązanie w sądach ziemskich, których wyroki zawarte zostały w Kopiarzyszu „N-o 1” klasztoru ka-

noników regularnych laterańskich w Czerwińsku, zawierającym dokumenty z lat 1155-1514, 1741-1746 (*Diversorum privilegiorum monasterii Czervinscensis ab anno 1155 ad annum 1746 copiae*). Dla przykładu należy wymienić wyrok sądu ziemskiego zakroczymskiego, w którym zatwierdził ugodę polubowną w sprawie rozgraniczenia dóbr klasztoru czerwińskiego Powielin z dobrami Błędostowo, należącymi do Przedzdoma i jego braci (Zakroczym 26 IV 1393 r.), czy wyrok sądu książęcego w sprawie sporu granicznego między posiadłościami klasztoru czerwińskiego a dobrami Kikoły (Zakroczym 20 X 1386 r.). Bezcenny dokument księdza Piotra Chotkowskiego, proboszcza parafii Wieliszew w latach 1797-1841 – *Opis historyczny fundacji kościoła parafialnego wieliszewskiego w roku 1825 sporządzony również opisuje uposażenie kościoła wieliszewskiego w dziesięcinę z Powielina pobieraną na zmianę z kościołem w Zegrzu - Ze wsi zaś Powielino zwanej, dziś w Województwie Płockim obwodzie Pułuskim położony Dziesięcinę pieniężną. A że ta Dziesięcina z zmiankowaney wsi pobieraną jest od niepamiętnych lat alternatim z Kościołem Zegrzeńskim, należącym do Dyecezyi Płockiej, nie masz jednak na to przy aktach Kościoła Wieliszewskiego żadnego dowodu z iakiego względu? Zaś w Erekyi Ru 1387 wyraźnie przeznaczona jest Kościołowi Wieliszewskiemu sistoto (ustalona na stałe), gdyż i ta Wieś Powielino należała już pod ówczas do Zgromadzenia Czerwińskiego.*

Również informacja o dziesięcinie z Powielina, z której na zmianę korzystała parafia zegrzyńska z wieliszewską jest powtarzana wielokrotnie w opisach, czy to kościoła w Wieliszewie czy w Zegrzu, zamieszczanych w protokołach wizytacji biskupich tych parafii, począwszy od wizytacji z 1609 roku, poprzez 1739 r. (Na Powielinku wytyczna alternatą z kościołem zgierskim.), 1753 r. (*Dalej w Powielinku ma dziesięcinę na zmianę z prepozytem zegrzyńskim, której wypłaca się 40 florenów na rok.*), 1775 r. (*na Powielinie podług prawa niedawno zakończonogo alternatą idzie od chłopów dziesięcina wytyczna sнопowa, a dwór pieniężną zł 30 jednego*



Bolesław, książę mazowiecki, nadaje klasztorowi kanoników regularnych w Czerwińsku wieś Powielin, 22 kwietnia 1244 r. (AGAD, zbiór dokumentów pergaminowych nr 6437)

roku do Zegrza płaci, a drugiego do Wieliszewa) i na koniec wizytacja z 1 czerwca 1817 r. parafii w Zegrzu (Z Powielina, wsi rządowej alternatywa z Wieliszewem).

Jednym słowem spór o dziesięcinę z Powielina mógł faktycznie być w 1386 r. w trakcie tworzenia nowej parafii w Wieliszewie, jeszcze przed jej formalnym erygowaniem. Zapew-

ne proces wydzielenia parafii Wieliszew z parafii Chotomów został nieformalnie rozpoczęty wcześniej i trwał kilkanaście miesięcy, w trakcie którego trwały spory o uposażenie nowej parafii. Szkoda tylko, że nic więcej nie wiadomo o pierwotnym źródle tej informacji - *Dokumenty kościoła zegrzyńskiego. Księga praw i obowiązków*, z którego zapewne korzystał au-

tor pierwszej pracy dyplomowej. Pozwoliłoby to być może na większe poznanie przedmiotowego sporu i potwierdziło fakt przydzielenia w 1386 r. dziesięciny z Powielina najpierw parafii Zegrze, a w roku następnym - po erygowaniu parafii Wieliszew, jak zostało zapisane w akcie fundacyjnym opata Macieja - przydzielenia jej wieliszewskiemu kościołowi.

Ważniejsze źródła:

1. W. Jezierski, *Garnizon Zegrze w okresie II Rzeczypospolitej*, praca dypl., WSOWŁ, Zegrze 1991,
2. A.M. Kurtyczowie, *Zegrze – Wola Kiełpińska. Dzieje parafii i okolic*, Wola Kiełpińska 2001,
3. M.M. Grzybowski, *Materiały do dziejów ziemi płockiej*, t. 9 (*Ziemia zakroczymska*), Płock 1998,
4. M.M. Grzybowski, *Z archiwaliów diecezjalnych płockich XIX wieku*, z. 14 (*Dekanat putuski*), Płock 2005,
5. Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 6436, transumpt w zbiorach BN, sygn. BOZ 70.

Wydawnictwo zostało wsparte finansowo przez:



**Powiat
Legionowski**



**Miasto
Legionowo**



**Gmina
Wieliszew**



**Gmina
Nieporęt**



**Miasto
i Gmina Serock**



**Gmina
Jabłonna**

Patroni wydawnictwa:



BUDET

Spółka Jawna

Zapraszamy do obejrzenia niezwyklej plenerowej wystawy „Jezioro Zegrzyńskie – po słońce, po radość, po zdrowie...”.

Przedmiotem wystawy są pocztówki z Jeziora Zegrzyńskiego i okolic wydane w latach 60., 70., i 80. XX w. To wspaniała podróż w czasie, podczas której będzie można poznać infrastrukturę wokół Jeziora, spotkać czasowiczów licznie wypoczywających na tutejszych plażach, zwiedzić obiekty wypoczynkowe wybudowane wzdłuż linii brzegowej oraz docenić lokalne walory przyrodnicze.

Szczegóły na: www.pik.legionowski.pl

*Podróżowania
nad Zalewem*
– **60 lat** Jeziora Zegrzyńskiego



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Nasza Historia

Wydawca:

Grey Line Agencja Reklamowo – Wydawnicza

Nakład: 3500 egzemplarzy

Skład: Krzysztof Grodek

Redakcja:

05-120 Legionowo, Błękitne Centrum,

ul. Piłsudskiego 31 (lok. 311)

Redaktor naczelny: Mirosław Pakuła

www.gazetapowiatowa.pl

Autorzy w wydaniu: Rafał Degiel,

Krzysztof Klimaszewski, Jacek Emil Szczepański,

Mirosław Pakuła



Konsultacja naukowa
Muzeum Historyczne
w Legionowie